25 kwietnia w Bazylice Mariackiej w Krakowie odbyły się uroczystości pogrzebowe posła Wiesława Wody, który zginął w katastrofie samolotu pod Smoleńskiem.

Po godz. 14 spod Barbakanu wyruszył kondukt pogrzebowy do Bazyliki Mariackiej. Trumna z ciałem zmarłego nieśli na zmianę - strażacy Państwowej Straży Pożarnej i strażacy z Ochotniczych Straży Pożarnych oraz ludowcy z PSL. O godzinie 15 w Bazylice Mariackiej na Rynku Głównym rozpoczęły się uroczystości pogrzebowe.

Mszy św. przewodniczył kard. Stanisław Dziwisz. Homilię wygłosił bp Kazimierz Górny. Na początku uroczystości wicemarszałek Sejmu Ewa Kierzkowska przekazała na ręce żony pośmiertne odznaczenie przyznane Wiesławowi Wodzie - Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

W uroczystościach uczestniczyli m.in. prezes PSL wicepremier Waldemar Pawlak, przewodniczący Rady Naczelnej PSL Jarosław Kalinowski, komendant główny PSP Wiesław Leśniakiewicz, delegacje ludowców i strażaków z Państwowej Straży Pożarnej i Ochotniczych Straży Pożarnych w tym delegacja z naszej jednostki OSP.

- Wiesław Woda nie żył dla siebie, nade wszystko żył dla swoich najbliższych, ale darem życia dzielił się także z innymi, podejmując zadania publiczne. Jako inżynier rolnik służył umiłowanej polskiej ziemi troszcząc się o sprawy rolnictwa i wsi. Wiele mu zawdzięczają też jednostki ochotniczych straży pożarnych. Nie żył dla siebie, nie umarł dla siebie. Jego tragiczna śmierć okazała się śmiercią dla wielkiej sprawy - pamięci prawdy o zbrodni katyńskiej - powiedział kard. Dziwisz.

- Kochał ojczyznę i chciał jej służyć najlepiej jak mógł - mówił o zmarłym w homilii ks. bp Kazimierz Górny. Jak podkreślił, Wiesław Woda, urodzony na podtarnowskiej wsi, w wielodzietnej rodzinie, "do końca pozostał wierny ludowi, z którego wyszedł".

Bp Górny nawiązał także do katastrofy katyńskiej i wyraził nadzieję, że Polacy nie zmarnują tej szansy. - Tydzień temu, podczas pogrzebu prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego małżonki

widzieliśmy tysiące Polaków z godnością przeżywających tę tragedię. To budzi nadzieję. Uświadomiliśmy sobie, że stanowimy wspólnotę, a kruchość naszego życia wzywa nas do jedności - powiedział bp Górny.

Poseł Wiesław Woda (PSL), prezes zarządu wojewódzkiego PSL w Małopolsce i szef małopolskiego związku Ochotniczych Straży Pożarnych, zginął 10 kwietnia w katastrofie samolotu prezydenckiego, którym delegacja polskich władz udawała się na rocznicowe uroczystości w Katyniu.

Poseł został pochowany w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Rakowickim. Miał 61 lat. Zostawił żonę Wiktorię i dwie dorosłe córki: Izabellę i Ewę.

{gallery}2010/pogrzeb_wody{/gallery}

{youtube}ERwRENFpeOE{/youtube}

Ostatnie pożegnanie Wiesława Wody

Źródło: gazeta.pl , youtube oraz materiały własne.